

22 listopada br. Komisje: Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Edukacji, Nauki i Młodzieży rozpatrzyły Informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli zapobiegania i przeciwdziałania cyberprzemocy wśród dzieci i młodzieży wraz ze stanowiskiem Ministra Edukacji Narodowej.

Informację przedstawił dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Kielcach – Grzegorz Walendzik. Stanowisko Ministra Edukacji Narodowej przekazała sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – Marzena Machałek.

Najwyższa Izba Kontroli podjęła kontrolę z uwagi na wzrastający proces informatyzacji społeczeństwa, co oznacza, że negatywne zjawiska związane z tym procesem mogą przybierać na sile. Jednym z takich negatywnych zjawisk jest przemoc rówieśnicza w sieci z użyciem mediów elektronicznych, tzw. cyberprzemoc. Cyberprzemoc to powtarzające się umyślne działanie sprawców, takie jak prześladowanie, zastraszanie, nękanie i wyśmiewanie z wykorzystaniem internetu i narzędzi elektronicznych m.in. sms-ów, e-maili, czatów, witryn i forów dyskusyjnych, naruszające prawa lub dobra osobiste osób, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne ofiar. Autorzy badań tego zjawiska wskazują, że problem dotyczy od 6% do 60% ankietowanych.

Kontrolą w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 18 kwietnia 2017 r. zostało objęte: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Cyfryzacji oraz z terenu województw: lubuskiego, łódzkiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i zachodniopomorskiego: komendy wojewódzkie Policji, komendy miejskie/powiatowe Policji (dwie w województwie), gimnazja lub zespoły szkół (dwa w województwie).

Z ustaleń NIK wynika, że Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Cyfryzacji, szkoły oraz Policja nie rozpoznały właściwie i nie określiły skali zagrożenia, jaką niesie cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży. MEN nie koordynowało działań w zakresie zapobiegania i przeciwdziałania cyberprzemocy wśród uczniów, nie opracowało też wytycznych dotyczących cyberprzemocy, m.in. dla szkół. W efekcie każda spośród kontrolowanych szkół opracowywała odpowiednie zasady postępowania osobno, we własnym zakresie. Policja z kolei przeprowadzała działania profilaktyczne w szkołach, o ile dyrektorzy zgłosili takie zapotrzebowanie. Nie dziwi więc fakt, że większość zdarzeń dotyczących cyberprzemocy nie jest ujawniana, choć uczniowie i nauczyciele przyznają w ankietach, że cyberprzemoc dotyczy ponad 1/3 uczniów.

NIK pozytywnie ocenia działania szkół w reakcji na zgłaszane akty cyberprzemocy. Z cyberprzemocą zetknęło się prawie 40% uczniów, blisko 30% rodziców oraz 45% ankietowanych nauczycieli. Blisko połowa ankietowanych uczniów stwierdziła, że w przypadku doświadczenia cyberprzemocy nie zwróciłaby się do nikogo o pomoc, nieco ponad 13% uczniów zwróciłoby się o pomoc do nauczyciela, a 19% do rodziców.

Po zakończonej kontroli NIK wskazała m.in. na potrzebę kontynuowania przez Ministra Edukacji Narodowej podjętych, również w związku z kontrolą NIK, działań koordynujących w zakresie upowszechniania w szkołach dobrych praktyk dotyczących zapobiegania i przeciwdziałania cyberprzemocy oraz wypracowania skutecznych procedur w tym obszarze.

Sekretarz stanu w MEN – Marzena Machałek podkreśliła, że Minister Edukacji Narodowej dostrzega zagrożenia płynące z niekontrolowanego dostępu dzieci i młodzieży do nowoczesnych technologii informatycznych. W tym zakresie podejmuje szeroko zakrojone, systemowe działania podnoszące

poziom bezpieczeństwa w szkołach i placówkach, dokonując znaczących zmian w przepisach prawa, opracowując konkretne narzędzia dla organów prowadzących szkołę, dyrektorów, nauczycieli i rodziców.

Komisje zapoznały się z raportem naukowym NASK z ogólnopolskiego badania młodzieży „Nastolatki 3.0”.

Raport przedstawili: dyrektor Pionu Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego Państwowego Instytutu Badawczego NASK – Marcin Bochenek oraz kierownik Działu Akademia NASK – Agnieszka Wrońska.

Celem badań NASK była analiza aktywności nastolatków w Internecie, edukacyjnej roli internetu i urządzeń mobilnych, przyjmowanej przez nastolatki sieciowej tożsamości, ich zachowań, świadomości zagrożeń i sposobów reagowania na przemoc. Ustalono, że większość badanych była świadkiem różnych form przemocy słownej w internecie, najczęściej przybierały one formę wyzywania lub poniżania. Częstość kontaktów ze zjawiskiem przemocy słownej wzrasta wraz z częstością użytkowania internetu oraz z wiekiem badanych. Stosunkowo duży odsetek nastolatków jest nie tylko obserwatorem, ale również ofiarą agresji słownej, (głównie: wyzywanie i poniżanie). Najczęściej o fakcie bycia ofiarą przemocy słownej młodzież nie informuje nikogo (częściej chłopcy ze szkół ponadgimnazjalnych), jednakże sumarycznie większość badanej populacji komunikuje takie zdarzenia rodzicom, administratorowi sieci lub kolegom. Jako główny powód takiej agresji respondenci wskazują: wizerunek, światopogląd oraz cechy socjodemograficzne jak: preferencje seksualne, narodowość, kolor skóry, pozycja społeczna, płeć. Sami ankietowani są najczęściej obiektem agresji internetowej z powodu wizerunku i światopoglądu.

W dyskusji posłowie podnosili m.in. kwestie: metodologii i wiarygodności badań, skuteczności przeprowadzanych programów profilaktycznych w szkołach i ich kontynuacji, konieczności ujednolicenia zasad działania w zakresie zapobiegania i przeciwdziałania cyberprzemocy wśród uczniów, roli samorządów w przeciwdziałaniu cyberprzemocy oraz edukacji rodziców i nauczycieli w zakresie kontroli czasu korzystania z internetu oraz dostępności treści internetowych.